

13 lutego 2008



Prawie trzy czwarte

Polska wykorzystała dotychczas 74 proc. z dostępnej dla niej w budżecie UE na lata 2004-2006 puli 8,4 mld euro funduszy strukturalnych ERDF - ogłosiła we wtorek komisarz ds. polityki regionalnej Danuta Huebner.

- Polska wykorzystała dotychczas 74 proc. z dostępnej dla niej w budżecie UE na lata 2004-2006 puli 8,4 mld euro funduszy strukturalnych ERDF - ogłosiła we wtorek komisarz ds. polityki regionalnej Danuta Huebner.

A to oznacza - cieszyła się komisarz - że w 2007 roku Polska zdecydowanie poprawiła absorpcję funduszy strukturalnych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (ERDF) w porównaniu do ubiegłych lat. Lepiej od Polski te fundusze wydały z nowych państw: Słowenia (91 proc.), Estonia (87 proc.), Węgry (87 proc.). Malta (82 proc.) i Czechy (77 proc.).

Jednocześnie komisarz przypomniała, że Polska musi usunąć wykryte wcześniej przez unijnych audytorów uchybienia w systemie zamówień publicznych oraz elektronicznym systemie informacyjnym SIMIC do zbierania i opracowywania wniosków, który jak tłumaczyła "pozwala na kontrole i wyłapywanie nieprawidłowości". W przeciwnym razie grozi nam uruchomienie procedury zawieszenia środków.

"W tym tygodniu oczekuję informacji z Polski, czy system działa" - powiedziała Huebner. Zapowiedziała, że 18 lutego do Polski pojadą eksperci Dyrekcji Generalnej ds. polityki regionalnej Komisji Europejskiej, by "na własne oczy" sprawdzić, czy Polska usunęła uchybienia w systemie wydawania unijnych funduszy, a zwłaszcza systemie zamówień publicznych.

Jak przypomniała Huebner, rok temu KE i strona polska przyjęły plan działania, którego celem miało być wyeliminowanie problemów.

"Jeśli misja KE wykaże, że plan działania nie został w pełni wdrożony, KE może rozpocząć procedurę prowadzącą do korekty finansowej" - ostrzegła Huebner. A to oznacza, że KE da Polsce dodatkowe dwa miesiące na usunięcie usterek, a po tym czasie - jeśli wciąż nie zostaną naprawione, KE zawiesi wydawania funduszy. Nie była jednak w stanie powiedzieć,

o jak dużą część środków może chodzić.

“Nie można tego lekceważyć, to bardzo ważne! - zaapelowała Huebner, przypominając, że w ubiegłym roku KE rozpoczęła procedurę korekty finansowej wobec 8 państw członkowskich. Komisarz była jednak zdecydowanie optymistycznie nastawiona co do perspektywy dalszego wykorzystania środków strukturalnych przez Polskę i inne nowe kraje członkowskie.

“Rok 2007 rok był rekordowym pod względem wykorzystania funduszy przez nowe kraje” - powiedziała. Pytana, czy Polsce grozi utrata funduszy strukturalnych z budżetu na lata 2004-2006, Huebner wyraziła przekonanie, że “na dziś nie ma podstaw” na takie obawy, jeśli weźmie się pod uwagę, że w ciągu jednego 2007 roku Polsce udało się wykorzystać tyle środków, ile w sumie w latach 2004, 2005 i 2006.

“Jeśli ta dynamika się utrzyma, nie ma powodów, by obawiać się, że będą straty. KE oczekuje, że uda się w 2008 roku wykorzystać pozostałe środki (26 proc.). Ale oczywiście ciężar jest po stronie krajów członkowskich, by nie straciły ani jednego euro” - powiedziała na konferencji prasowej w Brukseli.

Polska musi wykorzystać pozostałe środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego do końca 2008 roku. Inaczej przepadną, zgodnie z zasadą n+2, która nakazuje, by środki zostały wydane najpóźniej w ciągu dwóch lat od roku ich przyznania.

Zdecydowanie gorzej idzie z wykorzystaniem środków z tzw. Funduszu Spójności, z którego realizowane są wielkie projekty o ponadregionalnej skali w infrastrukturze i dziedzinie ochrony środowiska. Do 5 lutego tego roku Polska wykorzystała zaledwie 38 proc. z 4,2 mld euro dostępnej w budżecie 2004-2006 dla Polski puli Funduszu Spójności, zajmując pod tym względem ostatnią pozycję spośród 10 nowych państw, które weszły do UE w 2004 roku.

Ale i tu Polska odnotowała poprawę, biorąc pod uwagę, że jeszcze we wrześniu 2007 roku Komisja Europejska informowała, że wykorzystania środków z Funduszu Spójności wynosiło zaledwie 16 proc. Liderem w wydawaniu środków z Funduszu Spójności jest Estonia, która wydała już 69 proc. puli przyznanej jej w budżecie 2004-2006. Nowe kraje mają czas na wykorzystanie tych środków do końca 2010.

W budżecie 2006-2006 Polsce przyznano łącznie 12,5 mld euro, w tym 8,410 mld na rozwój biednych regionów w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) i 4,197 mld w ramach Funduszu Spójności. W budżecie na lata 2007-2013 dla Polski przewidziano w sumie 67,3 mld euro, czyli kilkakrotnie więcej niż na lata 2004- 2006.

Źródło: PAP